

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o.o. udz.
Telefon nr. 61.

OJCZYŻNIE BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Włkp.)
ul. Wolności 21.

Nr. 206

LESZNO, piątek 9-go września 1938 r.

R. XIX

Czechosłowacki plan nr. 4 został doreczony kierown. Partii Niemców Sud.

Berlin, 8. 9. Niemieckie Biuro Informacyjne komunikuje, że kierownictwo Partii Niemców Sudeckich otrzymało 7 bm. przed południem nowe propozycje rządu czechosłowackiego w zalakowanej kopercie.

Propozycje przedstawiają zarys projektowanej reformy i — wedle agencji niemieckiej — wymagają dalszych wyjaśnień, zanim Partia Niemców Sudeckich będzie w stanie zająć w tej sprawie swoje stanowisko.

Po otrzymaniu propozycji czechosłowackich, Kundt wyjechał natychmiast do Norymbergi celem przedyskutowania ich z Hitlerem, Henleinem i Ribbentropem.

Plan nr. 4.

Praga, 7. 9. W kołach rządowych stwierdzają, że projekt rozwiązania zagadnienia narodowościowego w Czechosłowacji oparty jest na następujących tezach:

1) uznanie zasady proporcjonalności odpowiadającej stosunkom narodowościowym ludności przy przyjmowaniu funkcjonariuszy publicznych, w ważnych z narodowościowego punktu widzenia pozycjach budżetu publicznego, w dostawach rządowych i w gospodarstwie publicznym;

2) publiczni funkcjonariusze powinni zasadniczo działać na terytorium ich narodowości. Rząd udzieli poszczególnym narodowościom zadośćuczynienia za szkody, poniesione w ubiegłych latach przy obsadzaniu stanowisk funkcjonariuszy publicznych;

3) rząd wprowadza ponownie w życie dawne zasady w sprawie podziału służby bezpieczeństwa między organy administracji lokalnej i państwowej;

4) rząd przygotowuje uregulowanie praw językowych na zasadzie równości tych praw;

5) rząd przystąpi do szeroko pojętej akcji pomocy w dziedzinie gospodarczej na obszarach niemieckich, dotkniętych zwłaszcza przez kryzys, przez udzielenie korzystnej pożyczki w wysokości 700 milionów koron;

6) najważniejszym jest, że przeprowadzenie narodowego równouprawnienia nastąpi na zasadzie narodowego samorządu, przy którym będzie mogła być zastosowana organizacja kantonalna. W ten sposób narodowość niemiecka otrzyma samorząd na obszarach, gdzie jest w większości. — Narodowe samorządowi przydzielone będą wszystkie sprawy, które z uwagi na jedność państwa nie będą musiały być zarezerwowane dla państwa. Chodzi tu mianowicie o sprawy, których wykonywanie przez narodowy samorząd mogłoby spowodować faworyzowanie rozwoju różnych narodów w ramach państwa. Nienujaruszalność granic i jedność państwa otrzymała mają w ten sposób pełną gwarancję;

7) dla załatwienia spraw przez poszczególne narodowości u władz centralnych, stworzone zostaną specjalne oddziały, albo sekcje, których agendy

sprawować będą urzędnicy należący do zainteresowanych narodowości;

8) dla ochrony praw narodowych obywateli: wydane będą specjalne ustawy. Wybrani przedstawiciele poszczególnych narodowości będą mieli prawo w ciałach reprezentacyjnych składania skarg w wypadkach naruszenia praw i interesów ich narodowości.

ści. Dla ustalenia przynależności narodowej utworzone zostaną katastry;

9) wprowadzenie w życie porozumienia w punktach, które nie wymagają uregulowania prawnego nastąpi natychmiast. Prawa, które tego wymagają opracowane zostaną przez rząd w porozumieniu z partią sudecko-niemiecką. Wnioski te zostaną następnie przed

stawione parlamentowi, celem wprowadzenia ich jak najszybciej w życie, aby w ten sposób nowy statut narodowościowy, który obowiązywać będzie nie tylko Niemców, lecz i wszystkie inne narodowości stał się nową podstawą do dalszego państwowego rozwoju Republiki czechosłowackiej.

Po zaznajomieniu się z powyższymi propozycjami rządu czeskiego stwierdzić należy, że nie zawierają one uznania postulatów partii niemiecko-sudeckiej, dotyczących autonomii terytorialnej oraz, że pominięły one żądanie uznania całkowitej wolności wyznania niemieckiego światopoglądu.

Drożyzna w Niemczech wzrasta Nie można powstrzymać zwyczajki cen

Zurych, 7. 9. Szwajcarskie koła gospodarcze z zainteresowaniem śledzą przebieg paniki, jaka wybuchła na rynku detalicznym artykułów żywnościowych Trzeciej Rzeszy. Wobec coraz nowych ograniczeń żywnościowych ku-

piectwo niemieckie zastosowało tak zwany system łącznej sprzedaży, polegający na tym, że detaliści sprzedający towary specjalnie poszukiwane na rynku tylko łącznie z innymi artykułami, na których mają wyższe zarobki i to wy-

łącznie swym stałym klientom, względnie osobom, które czynią większe zakupy. Sytuacja pogorszyła jeszcze bardziej zarządzanie władz administracyjnych, zabraniające łącznej sprzedaży, oraz obowiązek ujawnienia władzom wszelkich posiadanych zapasów artykułów żywnościowych i przestrzeganie tak zwanych cen maksymalnych na artykuły pierwszej potrzeby. Ponieważ zarządzenia te odnoszą się wyłącznie do detalistów, natomiast producenci i hurtownicy nie podlegają żadnej kontroli, przeto stosowanie systemu łącznej sprzedaży w stosunku do detalistów jest przez nich uprawiane na szeroką skalę.

Detaliści z kolei poczęli odbijać swe straty na klientach. Przy kontroli sklepów ujawniono, że w sklepach żywnościowych po jednej stronie tabliczki wypisana była cena ustawowa i tę cenę pokazywało się kontroli, a z drugiej strony jest cena faktycznie pobierana za dany artykuł. Najbardziej nawet przemysłowe zarządzania niemieckich władz administracyjnych nie mogą, jak się okazuje, opahować tendencji zwykłych, wywołanych całokształtem niemieckiej polityki gospodarczej.

Żydzi z Włoch i Libii osiedleni zostaną na ziemi abisyńskiej?

London, 7. 9. Z Rzymu donoszą, że rząd włoski przygotował plan osiedlenia Żydów, którzy będą musieli opuścić Włochy, w Abisynii. W tym celu utworzona zostanie w Abisynii strefa osadnicza dla pomieszczenia Żydów, wydalonych z Włoch i Libii. — Rząd włoski zamierza oddać Żydom na cele kolonizacyjne tereny najbardziej uprzemysłowione i urodzajne. W najbliższym czasie ma się ukazać w

tej sprawie oficjalny komunikat nowo utworzonego ministerstwa dla Afryki włoskiej.

Rzym, 7. 9. Z kół poinformowanych donoszą, że sprawa utworzenia w Abisynii strefy osadniczej dla Żydów nie została jeszcze zdecydowana. Decyzja w tej kwestii zapadnie dopiero na wielkiej radzie faszystowskiej, jaka się odbędzie 1-go października.

W 40-to lecie panowania królowej Wilhelminy w Holandii

Amsterdam. Wczoraj przed południem odbyła się w Amsterdamie na Nieuwemerck uroczystość z okazji 40 rocznicy wstąpienia na tron holenderskiej królowej Wilhelminy. Uroczystość odbyła się w tym samym miejscu, gdzie królowa mając 18 lat składała przysięgę na wierność narodowi holenderskiemu.

Królowa udala się w towarzystwie następczyni tronu i księcia Bernarda piechotą do blisko położonego przy zanku kościoła. Orszak jej stanowiło 40 wysokich oficerów marynarki i ar-

mii, którzy jako kadeci pełnili tę samą służbę podczas jej koronacji.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele rządu, liczni dygnitarze, przedstawiciele marynarki i armii, członkowie korpusu dyplomatycznego oraz kilku maharadzów hinduskich. Po nabożeństwie odczytali przewodniczący obu izb ustawodawczych wystosowany do królowej adres dziękczynny, następnie zaś premier Colijn wygłosił przemówienie, w którym podniósł zasługi, położone przez królową dla narodu holenderskiego.

Niemoralne stosunki w fabryce będącej własnością Żydów

Włocławek. W fabryce fajansu, należącej do Żydów Czamańskich panują okropne stosunki, przyczyniające się w wielkiej mierze do szerzenia demoralizacji. W fajansowni, gdzie pracują kobiety, jest zwykle bardzo gorąco. Z tego zapewne względu kobiety chodzą niemal zupełnie obnażone do

pasa. Zarząd fabryki widocznie o to wiele nie dba.

Sprawę tę poruszono na zebraniu Akcji Katolickiej. Zarząd Akcji Kat. postanowił natychmiast zwrócić się listownie do dyrekcji fabryki z żądaniem zaprowadzenia takich warunków pracy, w których kobiety nie byłyby narażone na demoralizację!

Konsekracja ks. bp. T. Zakrzewskiego

Konsekracja J. E. ks. biskupa-nominata Tadeusza Zakrzewskiego, sufragana łomżyńskiego, odbędzie się w czwartek, dnia 22 bm. w Poznaniu.

Sakry biskupiej dopełni J. E. ks. kardynał Prymas August Hlond.

Za obrazę Prez. R. P. jeden rok więzienia

Ost rów Włkp. Jan Sojka z Ostrowa dopuścił się w czerwcu br. podczas przerwy obiadowej w rozmowie z współtowarzyszami pracy uwłaszczenia czi i powadze P. Prezydenta Rzeczypospolitej Polski. Za to przestępstwo odpowiadał przed tutejszym sądem okręgowym, który po przeprowadzonej rozprawie skazał Sojkę na jeden rok więzienia z zawieszaniem.

Sprawy krwawej masakry w Godziszewie ponieśli zasłużona kara

Główny oskarżony skazany na 6 lat więzienia

Zbąszyń. W dniu 5 bm. przed Sądem Okręgowym w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Zbąszyniu toczyła się rozprawa karna przeciwko sprawcom krwawej masakry na zabawie K. S. M. M. w Godziszewie, pow. wolsztyńskiego Edwardowi Gawłowi, Mieczysławowi Kosickiemu, Janowi, Władysławowi i Franciszkowi Dopierałom oraz Feliksowi Molikowi.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, na pytanie przewodniczącego oskarżeni nie przyznają się do winy, dając wymijające odpowiedzi. Sąd przystąpił do przesłuchania 21 świadków, których wezwano na rozprawę.

Wedle przewodu sądowego i zeznań świadków krwawo zajście miało następujący przebieg:

JAK DOSZŁO DO MASAKRY?

W dn. 26 maja br. Katolickie Stowarzyszenie Młodz. Męsk., oddz. w Godziszewie urządziło w lesie przy drodze z Godziszewa do Belęcina zabawę latową. Na zabawę tę udało się ok. 15 parobczaków z wioski Perzyny pod Zbąszyniem oraz z przyległej wioski Przyprostyni, którzy pierwotnie udali się do Zbąszynia na mecz piłki nożnej, a stamtąd na rowerach do Godziszewa na zabawę. Po drodze wstąpili w Belęcinnie do restauracji p. Langego i tam wypili litr wódki. Po przybyciu na miejsce zabawy przyszło do sprzeczki pomiędzy osk. Mieczysław Kosickim a osk. Molikiem z Perzyn, na tle paruchunków osobistych. Do sporu wmięszali się tak koleżdy Molika, jak i Kosickiego, przy czym doszło do rękoczynów i krwawej bitki na noże, łomy żelazne i rewolwery, w wyniku której zabity został na miejscu śp. Ludwik Piosik, a bracia Teofil i Stanisław Kromscy odnieśli śmiertelne rany od uderzeń nożami, tak że następnego dnia zmarli. Ponadto poważniejszych obrażeń doznał Tadeusz Fornalkiewicz.

ZEZNANIA SWIADKÓW

Obciążając dla oskarżonych zeznawali świadkowie Michałczak, rolnik z Perzy i Franciszek Grasz, robotnik z Przyprostyni. — Dalsi świadkowie nie wniesli do sprawy nic nowego.

Zeznający jako świadek komendant posterunku P. P. z Siedca, przodownik Ludwik Walkowiak, który przepro-

wadzał dochodzenia na miejscu krwawej masakry, nie mógł dokładnie stwierdzić, kto był sprawcą popełnionych zbrodni. Obciążające natomiast dla oskarżonych zeznania złożyli dalsi świadkowie.

Po tych zeznaniach sąd postanowił dodatkowo wezwać świadka Ruszkowskiego oraz odroczył rozprawę do następnego dnia godz. 10.

DRUGI DZIEŃ ROZPRAWY

W drugim dniu na rozprawę powołano dalszych 26 świadków, którzy na ogół potwierdzili tezę aktu oskarżenia.

Po przerwie obiadowej przemawiał prokurator, który żądał surowego ukarania wszystkich oskarżonych ze względu na to, iż wynikiem krwawej bitki były aż trzy młode życia ludzkie. Następnie przemawiali obrońcy oskarżonych.

Gdy sąd udzielił ostatniego słowa oskarżonym, zaszła nieoczekiwana zmiana, albowiem osk. Edward Gawel

cofnął swoje pierwotne zeznania i przyznał ze skruchą, że uderzył nożem w lewy bok śp. Teofila Kromskiego, po czym prosił o łagodny wymiar kary. Reszta oskarżonych prosiła o uniewinnienie.

Po przeszło godzinnej naradzie sąd ogłosił następujący wyrok: **osk. Edwarda Gawła sąd uznał winnym zbrodni z art. 230 k. k. § 2, oraz art. 244 k. k. i skazał go na 6 lat więzienia;** oskarżonych Jana, Mieczysława i Władysława Dopierałów, Mieczysława Kosickiego i Feliksa Molika — uznał sąd winnymi przestępstw z art. 240 k. k., za co skazał każdego z nich **na 3 lata więzienia**, zaliczając wszystkim oskarżonym areszt śledczy. Sąd zarządził **natychmiastowe aresztowanie** wszystkich oskarżonych z uwagi na wysoki wymiar kary, jak również że oskarżeni zamieszkują w pasie granicznym i zachodzi obawa ucieczki.

Kto wygrał na loterii?

W 2-gim dniu ciągnięcia 4-tej kl. Państw. Loterii padły następujące większe wygrane:

5.000 zł — 75884
50.000 zł — 26102
10.000 zł — 3103
5.000 zł — 18265 100024
2.000 zł — 17749 19423 23411 24110
34012 54846 55332 59713 60734 61913
81342 87962 89359 91004 441446
142400 150229.
1.000 zł — 1324 8217 9300 13870
14276 16179 19797 28457 33518 37287
39275 45333 45751 50203 51967 62106
63941 65961 75902 77493 80289 81573
82239 85369 96866 105452 109428
116775 119754 127416 127416 127833
149198 149637.
20.000 zł — 19820.
10.000 zł — 508 29352 81134 118511
5.000 zł — 7685 54582 98109.
2.000 zł — 9495 17055 24958 30114
31803 40995 41438 43561 49037 58300
59285 71726 89478 130117 141370
142335.
1.000 zł — 2704 3457 5369 10974
11848 20084 24495 29976 41739 42573
43194 60316 64307 74100 75371 76975
78099 93105 96052 100597 101857
102052 115118 131457 132979 136365
142816 143171 144874 151508 152429
152716 155109 155232 157945.

Świątokradztwo

Tulce. Onegdy w nocy włamano się do kościoła w Tulcach i skradziono wszystkie wota oraz koronę z cudownej figury Matki Boskiej Korona, wykonana ze srebra, pochodzi z r. 1686. Energiczne śledztwo w toku.

Ze względu na prowadzone dochodzenia dalsze szczegóły trzymane są w tajemnicy.

Niemiec prowokuje żołnierzy polsk. propagandową mapą niemiecką!

Grudziądz. Niesłychanej bezcelności dopuścił się w Radzynie Pomorskim Niemiec Erich Arendt, którego aresztowano i osadzono w więzieniu w Grudziądzu na polecenie prokuratora.

U Niemca Arendta urządziły manewrujące wojska grudziądzkie izbę chorych dla żołnierzy. W izbie tej Niemiec zawiesił na ścianie mapę niemiecką, na której województwa po-

morskie, poznańskie i śląskie włączono były do Rzeszy niemieckiej. Zauważyli to dwaj oficerowie, którzy mapę usunęli i zniszczyli, meldując o tym władzom wojskowym.

Zawiadomiony o wypadku prokurator Sądu Okręgowego sporządził na butnego Niemca akt oskarżenia z art. 170 k. k. (rozsiewanie fałszywych i niepokojących wieści).

Skazanie „trójki“ hajdamackiej

Czortków. Przed Sądem Okręgowym w Czortkowie stanęło czterech Ukraińców: Włodzimierz Bilaniuk, Michał Klebus, Jurko Węgier i Stefan Zielski, Bilaniuk oskarżony był o to, że w czasie wyborów na sołtysa w madzje Podfilipie zagroził rolnikowi Bałabuhowi śmiercią za to, że ten głosował na Polaka. Aresztowany Bilaniuk zeznał, że należy do OUN, do-

kład wciągnął go Michał Klebus. Bilaniuk założył tzw. „trójkę“, do której należeli pozostali oskarżeni.

Po przeprowadzeniu rozprawy, sąd uznał 3 oskarżonych winnymi zbrodni zdrady stanu i skazał: Bilaniuka na 2 lata więzienia, Klebusa i Węgiera — po 3 lata więzienia, Zielski został uniewinniony.

Ostatnia stawka

Powieść

4

Potem znów paryskie i budapeszteńskie kokoty, stare, zużyte, umalowane z umiejętnością malarzy na słoniowej kości z osiemnastego wieku. Reprezentowały kulturę zachodu dla tubylczego świata. Dla gości z Szwecji z nad brzegów Tamizy i z drugiej strony Atlantyku gruchały Fatma i Zulejka i Amija...

— Zręczna organizacja — z uznaniem kiwał głową James Wood, ustawiwszy się w środku sali na generalną inspekcję. Kobiety przesuwały się o bok niego, rzucając pięknemu chłopcu wyzywające spojrzenia. Uśmiechnął się w ich stronę — hm, kobyty? Teraz? — Potem!... Może... Przytem „może“ zdręgały w nim nagłe nerwy. Czy nie było już innego sposobu do rzucenia losu o ziemię? Jeden funt. Dla setek tysięcy biedaków majątek! Dla niego jedwie ostatnia szansa! Może... A jeśli nie? Możliwy jutro spróbować różnych dróg. Zgłosił się do hotelu jako tłumacz. Szukać miejsca jako pisarz w biurze pasażerskim.

Nie... James Wood wyprostował smukłe, muskularne ciało. Tylko nie degradować się. Zginąć jako gałgan, ale wykwantny gałgan. Noblesse oblige!

A potem? Czy Ibrahim ibn Abdulał nie miał jego słowa?

Uśmiechnął się. Jeden gentleman dotrzymuje zobowiązań drugiemu.

Mała Lewantyjka zbliżyła się do niego. Śmiały się czarne oczy i białe zęby.

— Taki pan zamyślony, kapitanie. Tam na wschodzie są wszyscy piękni, okazali mężczyźni kapitanami, żołnierzami, bohaterami mórz; kobiety wschodu podziwiają tak chętnie...

Mała była rozkoszna. Miała usta niewinnego dziecka i oczy w tysiącletni szlak doświadczony kurtyzany. W jej nozdrzach drgała rasa. James Wood odpowiedział jej spojrzaniem i uśmiechem:

— Zamyślony? Czy przychodzi się tu, aby myśleć?

— Zwyczajnie nie. Zaczyna się dopiero myśleć, odchodząc.

Mała była wężej niż rozkoszna. — Była jak życie, tak jak to lubił James Wood. Tajemnicza, pełna przepaści i głębin. Występków, ile kto zapragnie! Tylko nie nuda! Słyszało się chyba śmiech czarna, eufaję taką kobie... A tu oto przed nim była do

pocałunków stworzona...

Szkoda, szkoda!

Tylko nie dać opanować się słabości. James Wood potrząsnął głową. Usta jego zacisnęły się. Stały się surowe.

Ze zdziwieniem patrzyła na to piękna.

— Pan jest smutny, mój kapitanie — rzekła — pan ma zmartwienie.

— Zmartwienie? Nie! Ale nie mam pieniędzy, a to jest dużo gorzej. Nie mam nawet tyle, by kupić sobie pocałunek pięknych ust pani.

— Oh...!

Skrzywiła buzię.

— Może pan wygra — pocieszała. Ale wyraźnie wyczuwał w miękkim jej głosie, jak sympatia do niego malała. Jeszcze tylko z uprzejmości stała przy nim...

— A czy tu można wygrać?

— Jeżeli się sprytnie urządzi — tak. Bon chance, mon capitaine!

I poszła dalej.

Spojrzał za nią. Szkoda — szkoda! No, może potem...!

Z wymuszoną powolnością zbliżył się do jednego z stołów. Pozdrowił go dobrze znany śpiew krupiera:

— Madames, Messieurs, faites votre jeu!

Grzechotały żetony. Nerwowe, szybkie ręce graczy, drgały nad zielonym

suknem, upiorne w przytłumionym białym świetle nisko wiszących lamp. — Skrzywione namiętnością twarze pochylały się naprzód, brązowe, żółte, czarne, białe twarze...

— Le jeu est fait.

Zabręczała kuła.

— Rien ne va plus.

Także James Wood poczuł budzącą się namiętność.

W drzazgie ręce zaciskał banknot w kieszeni. Nie stawał jeszcze — chciał naprzód otrzymać znak.

Przesądny był jak wszyscy gracze.

— Postawia na 20 — zaszeptał. Ponad tłumy ramionami grubej Angielki pały oczy jego koło, w którym brzęczała i szeleściła kuła.

— Dwadzieścia — powtarzał sobie.

— Vingt — noir — passe — pair — zachrypał blaszany głos krupiera.

Wszystkie głowy powstrzymane napięciem wyczuły nagłe spowolnienie: angielski, francuski, arabski, serbski. Na drugim końcu stołu leżał głośno jakiś Włoch i skomplikowanie. Otyła Angielka, za którą stał James Wood wygrała. Liczyła grubymi palcami sztony, które przysunęły jej grąbkę krupiera. Potem napadła na swą sąsiadkę, która przegrała i przyglądała się jej z kwaśnym uśmiechem.

— I say, darling, you must...

— (Ciąg dalszy nastąpi.)

Feliks Michalak

LESZNO

ulica Gabr. Narutowicza 73

Dział I „Dom Odzieży“

Placisz damskie

Kapeluze

Stale nowości na składzie

Duży wybór, towar pierwszorzędny

Dział II Fabryka swetrów

„FEMI“

Swetry damskie - suknie

Komplety itp. najnowsze fasony

Obfity wybór na składzie

Wykonuje również zamówienia

szybko i łachowo.

Ceny znane jako najniższe!

Teraz dopiero spadły Jerzemu łuski z oczu. Opanowało go pewne zawstydzenie, gdy się przykonał, że się kochał w swojej szwagierce.

W tym to czasie serdecznych zmartwień, kiedy dręczyła się najczarniejszymi myślami, zbliżył się do niej piękny francuski arystokrata, który bawił od pewnego czasu w stolicy.

Na drugi wieczór po katastrofie musiała się zdecydować na wyście w pałacu. Podczas przedstawiła wspaniałą rolę w operze, siedzący w parterowej loży.

Następnego wieczora ujrzała go na tym samym miejscu. Podczas przewy przysłał jej wspaniałą buket kwiatów, do którego dołączył bilecik z prośbą, by zechciała przyjąć go w swej garderobie.

W tym to czasie serdecznych zmartwień, kiedy dręczyła się najczarniejszymi myślami, zbliżył się do niej piękny francuski arystokrata, który bawił od pewnego czasu w stolicy.

Na drugi wieczór po katastrofie musiała się zdecydować na wyście w pałacu. Podczas przedstawiła wspaniałą rolę w operze, siedzący w parterowej loży.

Następnego wieczora ujrzała go na tym samym miejscu. Podczas przewy przysłał jej wspaniałą buket kwiatów, do którego dołączył bilecik z prośbą, by zechciała przyjąć go w swej garderobie.

W tym to czasie serdecznych zmartwień, kiedy dręczyła się najczarniejszymi myślami, zbliżył się do niej piękny francuski arystokrata, który bawił od pewnego czasu w stolicy.

Na drugi wieczór po katastrofie musiała się zdecydować na wyście w pałacu. Podczas przedstawiła wspaniałą rolę w operze, siedzący w parterowej loży.

Następnego wieczora ujrzała go na tym samym miejscu. Podczas przewy przysłał jej wspaniałą buket kwiatów, do którego dołączył bilecik z prośbą, by zechciała przyjąć go w swej garderobie.

W tym to czasie serdecznych zmartwień, kiedy dręczyła się najczarniejszymi myślami, zbliżył się do niej piękny francuski arystokrata, który bawił od pewnego czasu w stolicy.

Na drugi wieczór po katastrofie musiała się zdecydować na wyście w pałacu. Podczas przedstawiła wspaniałą rolę w operze, siedzący w parterowej loży.

Następnego wieczora ujrzała go na tym samym miejscu. Podczas przewy przysłał jej wspaniałą buket kwiatów, do którego dołączył bilecik z prośbą, by zechciała przyjąć go w swej garderobie.

W tym to czasie serdecznych zmartwień, kiedy dręczyła się najczarniejszymi myślami, zbliżył się do niej piękny francuski arystokrata, który bawił od pewnego czasu w stolicy.

Na drugi wieczór po katastrofie musiała się zdecydować na wyście w pałacu. Podczas przedstawiła wspaniałą rolę w operze, siedzący w parterowej loży.

Następnego wieczora ujrzała go na tym samym miejscu. Podczas przewy przysłał jej wspaniałą buket kwiatów, do którego dołączył bilecik z prośbą, by zechciała przyjąć go w swej garderobie.

W tym to czasie serdecznych zmartwień, kiedy dręczyła się najczarniejszymi myślami, zbliżył się do niej piękny francuski arystokrata, który bawił od pewnego czasu w stolicy.

Na drugi wieczór po katastrofie musiała się zdecydować na wyście w pałacu. Podczas przedstawiła wspaniałą rolę w operze, siedzący w parterowej loży.

Następnego wieczora ujrzała go na tym samym miejscu. Podczas przewy przysłał jej wspaniałą buket kwiatów, do którego dołączył bilecik z prośbą, by zechciała przyjąć go w swej garderobie.

W tym to czasie serdecznych zmartwień, kiedy dręczyła się najczarniejszymi myślami, zbliżył się do niej piękny francuski arystokrata, który bawił od pewnego czasu w stolicy.

Na drugi wieczór po katastrofie musiała się zdecydować na wyście w pałacu. Podczas przedstawiła wspaniałą rolę w operze, siedzący w parterowej loży.

Następnego wieczora ujrzała go na tym samym miejscu. Podczas przewy przysłał jej wspaniałą buket kwiatów, do którego dołączył bilecik z prośbą, by zechciała przyjąć go w swej garderobie.

żoną tym, że wybrałem taką modelkę?
— Owszem, i to nawet bardzo!

Tylko z innych powodów, niż przypuszczasz. Bo wszak prawda, ty sądziłeś, że malujesz pokojówkę mej żony, jako Madonnę pośród róż?

Jerzy zmieszał się pod dziwnym spojrzeniem kuzyna.
— Tak jest, tak sądziłem.

Janusz uśmiechnął się z rozrzewnieniem.
— Widzisz, myliłeś się! Wiesz, kim była ta mniemana pokojówka?

Dowiedz się dzisiaj o tym i podziwiał odwagę i miłość, do jakiej zdolne jest serce matki.

Ta mniemana pokojówka, to była... Olga, moja biedna, przeze mnie odtracona żona, która skorzystała wówczas z mej ślepoty, by w przebraniu pokojówki: móc być blisko dzieci.

Jerzy był jakby rażony piorunem.
Spoglądał na Janusza wielkimi oczami i nie tracił ani słowa z opowiadania o upokorzeniach, jakie Olga musiała znosić w domu swego męża.

— Ale co tobie jest? — zapytał Janusz skończywszy opowiadanie. — Spoglądasz na mnie takim dziwnym wzrokiem.

— Jerzy starał się opanować.
Teraz pojął dlaczego mniemana pokojówka zrobiła wówczas na nim takie wrażenie, skąd pochodziła jej dystynkcja i inteligencja.

Ale i inne myśli przebiegały mu przez głowę.
— Ja... ja... jestem rzeczywiście ogromnie tym zdumiony, — rzekł wreszcie. — chociaż przyznać się muszę, że ta mniemana służąca zachwycała mnie już wówczas. Inaczej nie byłbym jej malował.

Przykro mi było ogromnie na to patrzeć, jak

Z początku wahała się, ale wkońcu przystąpiła na to.

Nie pożałowała tego, bo w młodym Francuzie poznała nie tylko przystojnego ale i dystyngowanego mężczyznę.

Od tego czasu widywali się codziennie. Lila wtajemniczyła hrabię w swe nieszczęście, o tyle oczywiście, o ile mogła to uczynić, nie przedstawiając swej osoby w złym świetle.

Wiedział więc, że była zaręczona z Woleckim, który niekiedy ją opuścił i nie dawał teraz ani znaku życia.

Hrabia pocieszał Lilę z nadzwyczajną delikatnością, dodawał jej odwagi i wzmacniał w niej nadzieję w powrót niewiernego, dając jednak przytem delikatnie do poznania, że powrót taki uważałby za nieszczęście dla siebie.

Okazywał jej na każdym kroku miłość, jaką rozpalila w jego sercu, oraz chęć zagojenia jej serdecznej rany.

Lila zaczęła, powoli nabierać odwagi i ochoty do życia.

Pod wpływem hołdów hrabię zaczęło się w jej sercu budzić czyste głębokie uczucie, które nie miało nic wspólnego ze zmysłową namietnością, jaką ją pociągnęła do Woleckiego.

Hrabia przypuszczając, że Lila znajduje się w opłakanych stosunkach finansowych, ofiarował jej kilkakrotnie swą pomoc, ale napróżno.

Duma nie pozwalała Lili przyjmować pieniędzy od ukochanego.

Gdy jednak znalazła się w położeniu bez wyjścia przypomniała sobie o Sydonii. Dlatego miałyby oszczędzać zniechęconą nieprzyjaciółkę?

Nie zagasiła w jej sercu nienawiść do dawnej

te, a czuła, jak wstępuje w nią nowe życie. Lila poznała piękne, ciemnoniebieskie Laval. Nie minęły jeszcze dwie tygodnie, odkąd

Ważne odwiediny.

ROZDZIAŁ LIII.

Jutro już, jutro...

Kuzyni musiał już nadać telegram do Olgi. Za godzinę będzie więc i ona dzieliła jego radość. Długo po odejściu Jerzego, Janusz był jakby

siał jeszcze musiał się udać do swego pułku. Jerzy z ciężkim sercem pożegnał Janusza. Działa młoda żona, z którą się tymczasem pogodził. Czas będzie naszym gościem, ty... i two-

ze moja ukochana Olga będzie tutaj panią. A wówczas moja ukochana Olga będzie tutaj panią. A wówczas moja ukochana Olga będzie tutaj panią. A wówczas

— Wkrótce już, — rzekł — mam nadzieję, że moja ukochana Olga będzie tutaj panią. A wówczas moja ukochana Olga będzie tutaj panią. A wówczas

— Wkrótce już, — rzekł — mam nadzieję, że moja ukochana Olga będzie tutaj panią. A wówczas moja ukochana Olga będzie tutaj panią. A wówczas

— Wkrótce już, — rzekł — mam nadzieję, że moja ukochana Olga będzie tutaj panią. A wówczas moja ukochana Olga będzie tutaj panią. A wówczas

— Wkrótce już, — rzekł — mam nadzieję, że moja ukochana Olga będzie tutaj panią. A wówczas moja ukochana Olga będzie tutaj panią. A wówczas

— Wkrótce już, — rzekł — mam nadzieję, że moja ukochana Olga będzie tutaj panią. A wówczas moja ukochana Olga będzie tutaj panią. A wówczas

— Wkrótce już, — rzekł — mam nadzieję, że moja ukochana Olga będzie tutaj panią. A wówczas moja ukochana Olga będzie tutaj panią. A wówczas

— Wkrótce już, — rzekł — mam nadzieję, że moja ukochana Olga będzie tutaj panią. A wówczas moja ukochana Olga będzie tutaj panią. A wówczas

— 213 —

— 216 —

jej pani, a nawet wzmogła się po ucieczce Woleckiego. Lila czuła się upokorzona przez kobietę, nad którą chciała triumfować.

Miała ją jednak jeszcze w swej mocy. Bo potrzebowałyby tylko zmienić swe zeznania tak, by się zgadzało z orzeczeniem Marty, a Wolecki zostałby skazany zaocznie.

A wiedziała, jakim ciosem byłoby to dla baronówny.

Napisała tedy do Sydonii list z prośbą, by była łaskawą potatygować się do niej w nadzwyczaj ważnej sprawie.

Dzisiaj oczekiwała jej właśnie z niecierpliwością, nie była bowiem pewna, czy Sydonia spełni jej żądanie.

Wtem ozwał się dzwonek u drzwi i wnet ukazała się na progu Sydonia.

Była ona ogromnie wzburzona i starała się ukryć to przed Lilą.

— Co się stało? — zapytała też zaraz, ledwie się drzwi za nią zamknęły. — Czy ma pani może jaką wiadomość od Woleckiego?

Ku jej wielkiemu rozczarowaniu Lila potrząsnęła głową przecząco.

— Nie, nie dał niestety ani znaku życia.

Jeszcze smutniejszym jest jednak dla mnie to, że mnie pozostawił bez żadnych środków do życia i że muszę się utrzymywać z mej gaży.

Ale pociechą jest dla mnie myśl, że jak mi dowodzi pani obecność, przynajmniej przyjaciele pozostali mi wierni.

Sydonia zaczęła rozumieć, a rozczarowanie, jakiego doznała z początku, zamieniło się we wściekłość.

Janusz uściśnął mu rękę.

me był tutaj, mógłbyś jeszcze długo szukać Olgi. Bo gdyby Róża nie była zewąża ze mną za- ręczyn, nie byłbym przyszedł do ciebie. Gdybym zaś

Moje nieszczęście jest twojem szczęściem.

— Szczęśliwcy — rzekł Jerzy z westchnieniem.

— Szczęśliwcy — rzekł Jerzy z westchnieniem.

— Szczęśliwcy — rzekł Jerzy z westchnieniem.

— Szczęśliwcy — rzekł Jerzy z westchnieniem.

— Szczęśliwcy — rzekł Jerzy z westchnieniem.

— Szczęśliwcy — rzekł Jerzy z westchnieniem.

— Szczęśliwcy — rzekł Jerzy z westchnieniem.

— Szczęśliwcy — rzekł Jerzy z westchnieniem.

— Szczęśliwcy — rzekł Jerzy z westchnieniem.

— Szczęśliwcy — rzekł Jerzy z westchnieniem.

— Szczęśliwcy — rzekł Jerzy z westchnieniem.

— Szczęśliwcy — rzekł Jerzy z westchnieniem.

— Szczęśliwcy — rzekł Jerzy z westchnieniem.

— Szczęśliwcy — rzekł Jerzy z westchnieniem.

— Szczęśliwcy — rzekł Jerzy z westchnieniem.

— Szczęśliwcy — rzekł Jerzy z westchnieniem.

— Szczęśliwcy — rzekł Jerzy z westchnieniem.

— Szczęśliwcy — rzekł Jerzy z westchnieniem.

— Szczęśliwcy — rzekł Jerzy z westchnieniem.

— Szczęśliwcy — rzekł Jerzy z westchnieniem.

— Szczęśliwcy — rzekł Jerzy z westchnieniem.

— Szczęśliwcy — rzekł Jerzy z westchnieniem.

— Szczęśliwcy — rzekł Jerzy z westchnieniem.

— Szczęśliwcy — rzekł Jerzy z westchnieniem.

— Szczęśliwcy — rzekł Jerzy z westchnieniem.

— Szczęśliwcy — rzekł Jerzy z westchnieniem.

— Szczęśliwcy — rzekł Jerzy z westchnieniem.

— Szczęśliwcy — rzekł Jerzy z westchnieniem.

— Szczęśliwcy — rzekł Jerzy z westchnieniem.

— 212 —

— 202 —

Serce jej nie było wolne. Była rozwódką i kochała jeszcze ojca swych dzieci, którego nie zapomniała, jak twierdziła, do końca życia.

Niedość na tym jednak. Otworzyła mi też wówczas oczy na wielkie przymioty Róży i na uczucia, jakie żywi ona dla mnie.

Cóż ci mam powiedzieć? Byłem zgnębiony, zawstydzony. Ale żal mój przychodził zapóźno. Róża zwróciła mi pierścionek i już następnego dnia zaręczyła się z innym, niesympatycznym i pospolitym człowiekiem.

Janusz uściśnął rękę kuzyna.

— Żałuję cię mój Jerzy. To smutna historia, chociaż przypuszczam, że naręczona twoja zaręczyła się tylko przez upór i na złość tobie.

Ale jak mogłeś, będąc zaręczonym, stracić do tego stopnia głowę i zakochać się?

Jerzy unikał jego wzroku.

— Robiłem sobie już z tego powodu ogromne wyrzuty, — rzekł półgłosem. — Gdybyś jednak znalazł tamtą kobietę, to byłbyś mnie zrozumiał.

I dzisiaj jest ona w moich oczach nietylko jedną z najpiękniejszych, ale i najszlachetniejszych istot.

A to, że mimo wielkiego nieszczęścia, jakie ją dotknęło, podjęła walkę z życiem, podnosi ją tylko w moich oczach.

Byłby jeszcze więcej powiedział, ale przypomniał sobie, że Olga prosiła go swego czasu, by nie wspominał w willi Dembskich o jej pobycie w Lipczycach.

Nie mógł jednak powstrzymać się od zapytania o „Klarę Ropską”.

— Słuchaj, — rzekł, nadając rozmowie inny kierunek. — Jak ci się podobał mój ślubny podarunek? — Cyba żona twoja nie czuła się obra-

HRABINA FOKOJÓWKA — TOM II. — 27

Kronika dnia

plątek
9
września

Dziś
† Piotra Klaw., Dor.
Wschód słońca g. 5,00
Zachód słońca g. 18,04
Wschód księż. g. 17,54
Zachód księż. g. 4,59

Czwartek, dnia 8 9 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 13,8, wiatr pld. 3 ms., l. zachm., rosa. Ciśnienie atmosferyczne 752,4, wilgotność 78 proc. W ub. dobie temperatura najwyższa plus 15,8, najniższa plus 11,8. Opadu 1,1 mm.

LESZNO

DYZURY LEKARSKIE dla ubezpieczonych w Ubezpieczalni Spół. w Lesznie

- 1) Trzeci Zakład św. O. Franciszka. W czwartek, 8 września Absoluta generalna o godz. 6,30 i o godz. 8,30. Zarząd. scenizacji w ów. miejsk.; g. 20,15 lekcja śpiewu w Domu Kat.
- 2) za miesiąc wrzesień 1938 r. 8 Dr. Lewandowski
- 3) Przybliżał się pies-hart czarno-biały (szuska). Odebrać go można w ratuszu, pokój 1.
- 4) Tow. Pszczelarzy na Leszno i okolicy. Pierwszy zamówiony cukier nadszedł. Prosimy go odbierać w piątek i sobotę u skarbnika p. Schmaedtke, Lipowa 20.
- 5) Uroczyste zebranie Kół Sp. „Chopin”. Z okazji nadania zasłużonym członkom Kół śpiew. „Chopin” odznak Śpiewaczy, odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 21 w sali Strzelnicy uroczyste zebranie, podczas zabawa lanozana. Na se zabrania, poczem zapraszamy rodziny powyższą uroczystość zapraszamy rodziny członków, symp. zyków kół oraz gości. Zarząd.
- 6) Pociąg popularny do Poznania w dniu 13 9 38 r. Koszt przejazdu w obie strony 3,— zł. Wyjazd pociągu z Leszna rano o godz. 7,41, powrót tego samego dnia wieczorem o godz. 23,40 z Poznania. Bilety wydaje P. B. P. „Orbis” Leszno, Rynek 8.
- 7) Ostatni pociąg popularny z Leszna. Stacja kolejowa Leszno uruchamia pociąg popularny do Częstochowy dnia 13 września 38 r. o godz. 9 za opłatą przejazdu w obie strony w kwocie 10,— zł. Karty kontrolne sprzedają kasj biletowe w Lesznie najpóźniej do dnia 12. 9. br. Ojdaż z Częstochowy dnia 14. 9. br. o godz. między 22 a 23. Zawiadowca stacji I. kl.
- 8) 8 miesięcy więzienia za aparat fotograficzny. Przed sądem grodzkim w Lesznie odbyła się rozprawa przeciwko Włodzisławowi Henrykowi lat 30, z Poznania, — oskarżonemu o przywłaszczenie aparatu fotograficznego na szkole Zitelka Emila w Lesznie. Sąd pod przewodnictwem s. gr. Sommera dowiódł oskarżonemu winy i skazał go na 8 miesięcy więzienia.
- 9) Mieszkańcy ul. Wybickiego — skarżą się na fatalny stan ulicy podczas deszczów i za naszym pośrednictwem apelują do Zarządu Miejskiego o wysypanie piaskiem jezdni, przez którą po opadach deszczowych poprostu nie mogą przebrnąć. Chodzi specjalnie o odcinek od ul. Pułaskiego do ul. Rejtana. Wyrażamy nadzieję, że władze miejskie zechcą rozważyć żale mieszkańców ul. Wybickiego i bliższych ul. usuna.
- 10) Rawicz — Sokół w tenisie. W nadchodzący niedzieli będziemy wiadkami ciekawego spotkania tenisowego pomiędzy reprezentacją miasta Rawicza miejscowym „Sokółem”. Rawiczanie zjeżdżają do Leszna w najbliższym ślubie, mając zrewanżować się za porażkę, poniesioną przed dwoma tygodniami w Rawiczu. Barw Rawicza bronić będą panie Ewerówna, Kokołowska oraz panowie Dąbka, Eckerl, Kokołowski, Makowski i Przybył. Sokół ze swej strony dołożą wszelkich starań, aby odnieść nowe zwycięstwo. W tym celu wysyłają swój najbliższy skład z Kokołowską, Klubińskim, Matal, Olejniczakiem i Nowakiem. — Wszelkie szczegóły w następnym numerach.

Krzyk o polską pieśń ludową

Przed okręgowymi dożynkami K. S. M. ż. w Rydzynie

Przechodząc przez siola i wioski nasze dobiegnie często do naszego ucha melodia jakas, wyśpiewywana raz miarowo, szybko, drugi raz przeciągle, zmiennie. To lud nasz śpiewa i tak urozmaica sobie swą jednostajną pracę. Śpiewa lud polski przy plugu i przy sianiu, przy sprzątaniu i przy młocce, śpiewa lub wygrywa sobie

melodie swojskie pastuch na wpaśtwisku i parobek, krzątający się około zabudowań gospodarczych. W tych pieśniach ludu naszego zawarta jest cała gama uczuć we wszystkich odcieniach. Mamy tam pieśń nabożną, narodową i komiczną, radosną i smutną, stałą, obrzędową i zawodową itd. Wszystkie zaś pieśni te bez wyjątku ce-

chuje umiłowanie ziemi ojczystej, Polskę kochanej, oraz swaisty aryzm ludowy. Dlatego Hryniewski mówi:
Pieśnisko lasza! ty na świecie
Nie masz równej siostry,
Słońce wartocze tobie piecie,
Bóg dał ci miecz ostrzy...

„Pomysłowi“ złodzieje kur przed sądem

W środę, dnia 7 bm. odbyła się o godz. 9-lej przed Wydziałem Zamiejsc. w Lesznie poznańskiego Sądu Okręgowego rozprawa przeciw Ratajczakowi Feliksowi z Maciejowa, pow. Leszno i Kasperskiemu Józefowi, którzy w maju br. skradli rolnikowi Kühnowi Wilhelmowi kilka kur w ten sposób, że poszkodowanego, gdy tenże wyszedł z mieszkania rano o godz. 4 do stajni —

zamknęli w niej — tak, że nie mógł się z niej wydostać, a sami dokonali rabunku. Na skutek śledztwa — Ratajczak i Kasperski zostali ujęci.
Zawezwani na rozprawę świadkowie potwierdzili zarzuty aktu oskarżenia, wobec czego sąd skazał ich na 10 miesięcy więzienia każdego, oraz pozbawienie praw obywatelskich na 2 lata.

O drugi oddział I. klasy Państw. Gimnazjum Kupieckiego w Lesznie

W dniu wczorajszym o godz. 20 odbyło się zebranie rodziców, których dzieci nie zostały przyjęte do I klasy Państw. Gimn. Kupieckiego w Lesznie z powodu zniesienia 2-giej równoległej klasy I-szej.

Zebrańniu przewodniczył prezes Kół Rodzicielskiego Państw. Gimn. Kupieckiego p. Kollarski. Rodzice uchwalili utworzyć Komitet Wykonawczy celem poczynienia starań w Ministerstwie WR i OP. o otwarcie drugiego oddziału klasy I-szej podobnie jak w roku ubiegłym. W skład Komitetu weszli pp. Leon Nowicki, Ignacy Gorgolik i Wojciech Germaniak.

Poza tym zebrani uchwalili memoriał, który przedłożył p. Nowicki. Jednocześnie wydelegowano 2 członków Komitetu do

Ministerstw. WR i OP, aby przedłożyli postulaty rodziców odnośnie drugiego oddziału I. klasy Gimnazjum Kupieckiego w Lesznie. Memoriał podkreśla znaczenie Leszna jako stolicy pogranicza — południowo-zachodniego i konieczności w związku z tym szerszego otwarcia dostępu do Gimnazjum Kupieckiego dla młodzieży.

Należy nadmienić, że w roku bieżącym nie zostało przyjętych około 40 kandydatów.

Rodzice żywią nadzieję, że Min. WR i OP. przychyli się do ich wniosku i jeszcze w tym roku otworzy drugi oddział kl. I. Dzisiaj wyjechała delegacja do Warszawy.

Uprawiali nielegalny handel sacharyną

W ub. poniedziałek przed Wydziałem Zamiejsc. w Lesznie poznańskiego Sądu Okręgowego stanęli Marcin Antkowiak lat 49 z Kalisza i Rajbisiowa Maria z Kalisza, którym akt oskarżenia zarzucał nielegalny handel sacharyną. Za pomoc w tym procederze oskarżeni zostali również Kopejskin Stanisław i Kopejskiana Irena (14 l.) z Leszna oraz Biegala Anna i Biegala Wojciech z Leszna.

Wyrok w procesie ogłoszony został

w środę.
Marcin Antkowiak skazany został na 5 miesięcy więzienia i 700 zł grzywny, Maria Rajbisiowa na 5 miesięcy więzienia i 600 zł grzywny. Irena Kopejskian została uwolniona z powodu braku dowodów winy. Reszta oskarżonych skazana została na drobne grzywny.
Przewodniczył s. o. Kolodziejczak, oskarżał prok. Czak.

Patronalne święto druben

Dnia 11 września z okazji „Patronalnego Święta Druben” Katolickiego Stawarzyszenia Młodzieży Żenickiej, odbędzie się w sali Strzelnicy o godz. 20-lej uroczysta wieczornica połączona ze składaniem przyrzeczeń.

Spółcześnieście całe w tym uroczystym dla nas dniu okaże nam swą życzliwość

i sympatię, przez liczne przybycie na wieczornicę, jak również skromnym choćby dalkiem, złożonym na cmentarzu kościelnym do puszek kwestarek, tym więcej, że zebrane pieniądze przeznacza się na rekolekcje zamknięte oraz wyszkolenie druben.

Zakończenie półkolonii dzieci w Lubani

Staraniem Kółka Włościanek w Lubani otwarto dnia 4. 7. 2-miesięczny dzieciniec letni.

Dzieciniec mieścił się w lokalu szkolnym na ten czas oddanym do użytku przez Inspektorat Szkolny w Lesznie. Dzieci zapisało się około 50, jednak po zbadaniu lekarskim tylko 30. Dr. Wadźnowskiego pozostało tylko 30. Dzieci przebywały w dziecinie od godz. 8 do 18 z 2-szodzinną przerwą obiadową.

Staraniem prezesa p. Czapiewskiej zorganizowano dożywianie dzieci. Na drugie śniadanie i podwieczorek dzieci dostawały bardzo mierną, słodką kawę. Mięko ofiarował majatek, a kawę i cukier Pow. Komitet Pomocy dla Dzieci i Młodzieży. Dzieciniec był prowadzony przez uczennicę Karol. Sem. Ochranińskiego w Poznaniu, według z góry ułożonego planu, uwzględniającego igrz. pogadanki, roboty ręczne, przedplakki itp.

Zakończenie dziecinca odbyło się 28 sierpnia rb. Dzieci wysłuchaly Mszy św.

w miejscowej kaplicy, poczem dzieci zdemonstrowały tańce i śpiewy, a na wystawie roboty swojej pracy. Na zakończenie dziecinca przybyli: ks. Szlukowski proboszcz parafii Poniec, p. Morawska, Kółko Włościanek z prezesa KSM. ż., Kółko Rolnicze i inni. Ważność i cel dziecinca podkreślali w swych przemówieniach p. Czapiewska, ks. Szlukowski, który wysunął zażądania i prace Kółka Włościanek, którego staraniem powstał dzieciniec, a których w powiecie jest wogóle 3. Ważność dla dzieci, które niedostatecznie odżywiane w domu — w ciągu 2-ech miesięcy przybrały na wadze 1 do 5 kg.

WŁOSZAKOWICE

Halo! Halo! Wszyscy na „Wieniec” czyli dożynki „Sokoła”, które odbędą się w niedzielę, dnia 11 września br. w ogrodzie p. inż. Podkowńskiego we Włoszakowicach. „Wieniec” sokół jest znany Obywatelom Włoszakowic i okolicy, gdyż wypadł zawsze imponująco, to też obecnie

..... kto te pieśni
W młodym sercu złożoły,
Nie napróżno życie prześni,
Będzie rycerz Boży.
Pokočajmy więc ową pieśń, zarnajamiąmy się z nią sami i szerzymy wokół siebie jej umiłowanie oraz kulturę. Dwie główne pobudki winny nas do tego skłaniać. Nasamprzód fakt, że powiat nasz jest powiatem granicznym, powtórze zaś to, że zaginędzili się wśród nas różne „piosenki” kabaretowe, żydowskie, które poczynają wypierać polską pieśń ludową.
KSM. z. Okręg Leszno w zrozumieniu doniosłości tej sprawy urzędza 18 bm. w Rydzynie swe doroczne dożynki, które dadzą możność usłyszenia Szan. Publiczności Leszna, Rydzyny, i okolicy polskich ludowych pieśni dożynkowych.

Kalendarzyk zebrań

- k) „Dembiński”. Dzisiaj g. 20 w Hotelu Dworcowym lekcja chóru mieszc.
- k) Ośd Boye Sakola trening piłki nożnej 9 hm. g. 16-19 na boisku.
- k) „Chopin”. Dziś w czwartek g. 20 w szkole powsz. lekcja chóru mieszanego.
- k) KSM. 2. 8 hm. g. 20 zbiórka zast. 7-go; g. 19,30 lekcja śpiewu i próba w Domu Kat.
- k) KS. „Pomocia 1912” sekcja pływaków 8 hm. g. 20 pogadanka w Hot. Dworcowym
- k) Koło Ulanów 17-staków filia Leszna 11 hm. g. 16 w kasynie podofic. p. ulanów zebranie mies. Sprawy aktualne.
- k) Sekcja Pań przy Rodzinie Kolejowej W piątek o g. 17 5, zebranie. Zarząd.
- k) Stow. Wet. b. Armii Polskiej we Francji pl. Leszno. Zebranie mies. 11 hm. g. 10 w lokalu p. Kaczyńskiego.
- k) Zw. Inwalidów Waj. R. P. pow. Koło Leszno. Zebranie mies. 8 hm. g. 20 w lokalu p. Klemczaka ul. Szkolna.
- k) Leszczyński Klub Motocyklowy. — 8 hm. g. 20 w Sokolni ostatnie zebranie pieniarne przed imprezą.
- k) Sodalija Marijańska Pań w Lesznie. Zebranie plen. w czwartek, 8 hm. g. 16,45 u SS. Emerytek.
- k) Zw. Rezerwistów Koło Leszno. Zebranie plea. 8 hm. g. 20 w świetlicy PW. Referat wygłosi p. por. rez. Handke pt. „Przysposobienie wojskowe dawniej a dziś”
- k) Zw. Zaw. Pracowników Umysłow. Handii i Przem. oddział Leszno. Zebranie pieniarne w czwartek, 8 hm. g. 8,15 w Hotelu Polskim.

Zabawa dla dzieci

W sobotę, 10 bm., a nie jak podawano w niedzielę, urzędza Zarząd Zwierzyniec druga w tym roku zabawę dla dzieci w Zwierzynicy leszczyńskiej. W programie zabawy, która ma już wśród naszych miłośników ustaloną renomę — przewiduje się szereg urozmaiceń i niespodzianek, które dla dzieci będą prawdziwą atrakcją — jak chociażby balon, startujący co godzinę do stratosfery. Zarząd Zwierz. apeluje do Rodziców, aby przyprowadzili swoje dzieci w sobotę o godz. 2-giej po południu do Zwierzynicy, gdyż jest to w tym roku ostatnia okazja milej zabawy.

Karty abonamentowe w dniu tym ważne Wstę-p dla dorosłych 20 gr, dla dzieci do lat 15 — 10 gr. Wstę-p dla dzieci poniżej 3 lat — wolny.

Komitet wraz z Zarządem dokłada wszelkich starań, by „Wieniec” wypadł jeszcze okazalej w tym roku. Przewodząc będą tańce oraz śpiewy regionalne. Zatem wszyscy na „Wieniec” sokół, a odgama wszystkie upragnione zadowolone, co zapewnają Sokolci Czolem!

Ważne dla emerytów i rencistów kolejowych oraz wdów i sierot po pracownikach kolejowych

Dyrekcja Okr. Kolei Państwowych w Poznaniu komunikuje, że w miejscowościach i terminach niżej podanych, łącznie z prolongowaniem ważności dowodów tożsamości osoby na rok 1939 dla pracowników w czynnej służbie, przeprowadzi prolongowanie ważności dowodów tożsamości osoby na rok 1939 dla emerytów, rencistów i członków ich rodzin oraz wdów i sierot po pracownikach kolejowych:

w Jarocinie w czasie od dnia 28 9 do 1 10 br.; w Ostrowie od 3 10 do 15 10 br.; w Lesznie od 17 10 do 19 10 br.; w Zbąszyniu w dniu 20 10 br.; w Wągrowcu od 21 10 do 22 10 br.; w Gnieźnie od 24 10 do 27 10 br.; w Inowrocławiu od 26 10 do 3 11 br.

Prolongowanie ważności na rok 1939 podlegają tylko dowody tożsamości osoby nowego wzoru koloru zielonego, oprawione w skórę.

Prośby o prolongowanie ważności dowodów tożsamości osoby na piśmie z wyszczególnieniem numerów dowodów tożsamości osoby przedłożonych do prolongowania i wymaganymi zaświadczeniami dla dzieci ponad lat 18, należy wraz z dowodami tożsamości osoby złożyć u zawieszonych najbliższej stacji kolejowej, który prześle je do miejsc wyżej wymienionych celem prolongowania.

Prolongowanie ważności dowodów tożsamości osoby na rok 1939 dla emerytów, rencistów, wdów i sierot po prac. kol. zamieszkałych w Poznaniu, uskuteczni dyrekcja we wszystkich dniach grudnia br. (z wyjątkiem niedziel i świąt) w godz. od 10—13-tej.

(—) Inż. Wł. Krzyżanowski
Dyrektor Kolei Państwowych

Radioprogram

Piątek, 9. września.
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI
6,15 Pieśń: „Kiedy ranne wstają zorze”
6,20 Muzyka: 6,45 Gimnastyka. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Koncert poranny. 8,00 Audycja dla szkół. 11,00 Audycja dla szkół. 11,25 Płyty. 12,03 Audycja południowa. 15,15 Step Pantalichy i Zadrości — pogadanka dla dzieci starszych. 15,30 Repertuar z radiofonizowanego szpitala w Poznaniu. 15,50 Wiadomości gospodarcze. 16,05 Potpourri z operetek P. Abrahama. 16,45 Małopolska Wschodnia z oikna wagonu — pogadanka. 17,00 Muzyka taneczna. 18,00 Przyroda i technika — pogadanka. 18,10 Z fortepianowej twórczości Schuberta. — 218,45 Kronika literacka. 19,00 Różne śpiewy. 19,20 Pogadanka aktualna. 19,30 „Polecki” — I cz. koncertu rozrywkowego. 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 Pogadanka aktualna. 21,00 Audycja dla wsi. 21,10 II-ga część koncertu rozrywkowego. 21,50 Wiadomości sportowe. 22,00 Koncert symfoniczny. 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dzien. wieczornego.

LOKALNE AUDYJCJE POZNAŃSKIE
8,10 Nasz koncert poranny. 8,55 Pogawędka dla kobiet. 11,30 Z muzyki hiszpańskiej. 14,00 Chwila muzyki Beackiego. 14,15 Przegląd giełdowy. 14,25 Piosenki i wierszyki dla dzieci. 14,50 Wesola muzyka dla dzieci. 15,10 Wiadomości bieżące. 17,00 Pieśni polskie w wykonaniu chóru szkolnego Gimnazjum im. Marii Magdaleny. 17,30 Nasze wycieczki. 17,35 Z różnych stron (płyty). 21,00 Skrzyńka rolnicza. — 22,00 Wiadomości sportowe lokalne. 22,05 Muzyka taneczna.

WYBRANE AUDYJCJE ZAGRANICZNE
20,00 Sofia „Cyganeria” — opera. 20,30 Drottwich. Koncert Beethovenowski. 20,30 Paris PTT. Koncert symfoniczny. 21,15 Strasburg „Pajace” — opera.

URZĘDOWA CEDULA MIŁYDZBOŻEWEJ I TOWAROWEJ POZNAŃ, 7. 9. 1938.	
Ceny orientacyjne	
Pszonica zdarna do przemiała	19 00 19 50
Zrno nowe zdarne do przemiała	14 25 14 75
Jęczmień 673-678 g-l	14 00—14 50
Maka pszenna g 1 0,30	3575 3675
Maka pszenna gat. I 50%	3275—3375
Maka oszenna g IAN-65w	29 75—30 75
Maka pszenna g. II 30-65%	25 25—26 25
Maki żytnia	23 00—24 00
Żytnia 1 g 0,65%	21 50—22 50
Maka ziemniacza superior w/l	28 50—32 50
Owies I stand.	13 75—14 50
Otręby pszen. grube stand.	12 25—12 75
Otręby pszen. średnie	10 50—11 50
Otręby żytnie stand.	10 00—11 00
Otręby jęczmieńne	10 25—11 25
Gorczyca	33 00—35 00
Rzepak zim.	4200—4300
Srut Sola	22 50—23 50
nkarnatka	83,00—85 00
Groch Viktoria	23 50 25 50
Groch Folgers	24 00—26 00
Siemka lniana	48 00—51 00
Mak niebieski	60 00—63 00
Makuk rzepakowy w/iafl.	12 75—13 75
Makuk lniany w/taflach	2 00—21 00
Siemka paszenna prasowana	2 75—3 25
osiemna luzem	1 75—2 25
żytnia luzem	1 75—2 25
owsiana luzem	1 75—2 25
owsiana prasowana	2 75—3 25
Siano zwykłe luzem	4 75—5 25
wykie prasowane	5 75—6 25
podnotekkie luzem	5 25—5 75
podnotekkie prasowane	6 25—6 75

Informator m. Leszna	
Nowoczesna fotografie i wszelkie prace amatorskie, wykonuje szybko, tanio i dobrze FOTO — ALBIN FLIEGEL Leszno, ul. Marsz. Piłsudskiego 62.	
k) Stow. Wet. h. Armii Polskiej w Francji Piacówka Leszno. Zebranie miało 11 bm. g. 10 w lokalu p. Kaczyńskiego (Rynek) z powodu wyjazdu delegatów walne zebranie okręgowe (Poznań)	

Informator m. Leszna
Nowoczesna fotografie i wszelkie prace amatorskie, wykonuje szybko, tanio i dobrze FOTO — ALBIN FLIEGEL Leszno, ul. Marsz. Piłsudskiego 62.

k) Stow. Wet. h. Armii Polskiej w Francji Piacówka Leszno. Zebranie miało 11 bm. g. 10 w lokalu p. Kaczyńskiego (Rynek) z powodu wyjazdu delegatów walne zebranie okręgowe (Poznań)

Dnia 7 września 1938 r. o godz. 22,30 zmarł nagle po długich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 75 mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, wuj i dziadek ip.

Marcin Umiński

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godzinie 9 przed poł. w Goniembiach.

W ciężkim smutku pogrzeżeni
żona, dzieci i rodzina.

Wolkowo, Osieczna, Lipno, Rostarczewo, Kizywosądów Śmigiel, Radomicko, Leszno.

Osobnych zawiadomień nie wysła się.

Znaleziono
złota brzozaletkę. Adres wskaże eksp. „Głosu” w Lesznie.

Elewki
potrzebne do kasyna ofic. 17 p. ul. w Lesznie, ulica Król. Jadwigi 23. Zgłosz. 2—4.

Ekspedientka
poszukuje posady do składu. Łaskawe ogłoszenia p. „Uczciwa” do eksp. Głosu Wolsztyn, Biała Góra 24.

Uczeń fryzjerski
może się zgłosić. Ig. Jakubiak, mistrz fryzjersko-perukarski, Poniec, Rynek Nr 22.

Kupię
używana — małą pompę wodną, ssącą tłoczącą. — Zgł. piśm. do eksp. Głosu pod „Pompa”.

Kupię dywan
używany, 3 mtr. długi i 2 mtr. szer. lub mniejszy. — Leszno, Komeńskiego 34, mieszk. 2.

Sprzedam dom
3 pokoje z kuchnią i 1/2 morgi ogrodu. — Zgłosz. p. „Dom” do eksp. Głosu w Lesznie.

Jelonki-Zamsze
na artykuły galanteryjne - do czyszczenia samochodów - okien i t. p.

Leszczyńska Garbarnia Białoskórnicza
A. HERRMANN i SYN Leszno, Świeciechowska 1-2

Pokój umebł.
na 1—2 osoby, słoneczny, czysty, z osobn., niekrępowej, łożem, łazienką i światł. elektr., z dobrym utrzym. do wynajęcia. Leszno, ul. M. J. Piłsudskiego 26, m. 7, I p.

Mieszkanie
3 pokojowe z kuchnią na II piętrze — z wszelkimi przynależnościami od 1. 10. 1938 r. do wynajęcia. — Pierwszeństwo mają urzędnicy. Leszno, ul. Bracka 13, miesz. 4.

Mieszkanie
4 pokojowe, kuchnia i łazienka z wszelkimi przynależnościami, komfortowe na I. p. w Ryнку od 15 9. względnie później do wynajęcia. Adres wskaże eksp. Głosu w Lesznie.

3 pokoje
słoneczne, nadające się na biuro w Ryнку do wynajęcia. Zgłoszenia Leszno, Rynek 29.

Okazja!
Tania sprzedaż skład spożywczo - kolonialny z towarami lub bez zaprowadzony z powodu wyjazdu. Cena 450,— zł. Adres wskaże eksp. „Głosu” w Lesznie.

Kino Apollo

LESZNO — ULICA LESZCZYŃSKICH.

Od dziś czwartku do niedzieli włącznie
Bezsprzecznie największy i najpotężniejszy film świata - w g. słynnej powieści Juliusza Verne'go

„Kurier Carski”

po cenach znacznie niższych od 25 gr.

W roli głównej - ADOLF WOHLBRÜCK.

Nie znajdzie się chyba w mieście naszym nigdzie - ktożby za parę groszy nie zechciał zobaczyć tego filmu nad filmy, tego arcydzieła nad arcydziełami.

Początek w dni powszednie o godz. 8,15
w niedzielę o 2, 4, 6 i 8,15 wiecz.

„Głos” zaabonować można w każdym Urzędzie Pocztowym

Praktykant

posiadający przynajmniej 6 klas gimnazjum ukończoną szkołę handlową potrzebny do większego przedsiębiorstwa.

Zgłoszenia piśm. z odpisami świadectw i ciorsem kierować do ekspedycji „Głosu” p. „Praktykant”.

Polecam po znacznie niższych cenach

wieczne pióra - wieczne ołówki - zeszyty - bruliony - notesy - ołówki - obsadki - atramenty - tusze - piórnik - bloki rysunkowe - wkładki do rysunkowych - kredki - gumy - farbyki - circle - kartony - brystole papiery - rysunek-pakowe - kalki szkicowe

Sklepikom szkolnym i odsprzedawcom udzielał wysokiego rabatu

Antoni Wiczyński, Leszno, Piłsudskiego

Tel. 122 Detaliczny i hurtowny skład papieru

Ogłoszenia w Głosie są skuteczne


Kino - Teatr Hotel Polski

LESZNO

Aby umożliwić wszystkim obejrzenia tej pięknej operki jeszcze tylko dziś w czwartek godz. 16,30, 18,30 i 20,30 po cenach niższych od 25 groszy.

JEANETTE MAC DONALD i MAURICE CHEVALIER
reż. ERNESTA LUBITSCHA.

„Parada Miłości”



Od jutra nowy słowik amerykański
Deanna Durbin w film. Penny

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe”, „Przyjaciel Rolnika” i dodatkami powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agencjach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie spowodowanych wyższą siłą, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma. — Redaktor odpow.: Mieczysław Urbanowicz